

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa A.O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń SA

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 stycznia 2009 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 24 października 2008 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 24.10.2008 r. odrzucił skargę kasacyjną powoda wniesioną od wyroku tego Sądu z dnia 8.05.2008 r. albowiem pełnomocnik powoda mimo wezwania nie przedłożył pełnomocnictwa, z którego wynika jego umocowanie do wniesienia skargi kasacyjnej i reprezentowania powoda w postępowaniu kasacyjnym.

Postanowienie to zaskarżył powód wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pełnomocnik powoda został ustanowiony z urzędu postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 18.07.2005 r. Zakres tego postanowienia nie obejmował umocowania do wniesienia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu kasacyjnym. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale (7) z dnia 5.06.2008 r. III CZP 142/07 (OSNC 2 008, nr 11, poz. 122) do zakresu pełnomocnictwa procesowego, o którym mowa w art. 91 k.p.c. nie wchodzi czynności procesowe podejmowane po uprawomocnieniu się orzeczenia, a ściśle – czynności dotyczące postępowania, które może się toczyć po uprawomocnieniu się orzeczenia. Oczywiście, samo uprawomocnienie się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie nie stanowi przeszkody, aby ustanowiony w niej pełnomocnik podejmował skuteczne działania związane z fazami postępowania, poprzedzającymi uprawomocnienie się orzeczenia kończącego postępowanie jako całość. Dopuszczalne, mieszczące się z mocy samego prawa w zakresie pełnomocnictwa procesowego, jest zatem dokonywanie czynności przez umocowanego w sprawie pełnomocnika – w sensie czasowym – już po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, ale – w sensie merytorycznym – dotyczących wcześniejszych jego faz. Przykładowo, pełnomocnik może w ramach umocowania określonego w art. 91 k.p.c. złożyć już po prawomocnym zakończeniu sprawy wnioski o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia, albo wnioski o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej itp. Taki wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia złożył pełnomocnik powoda) i był do tego uprawniony w ramach art. 91 k.p.c. Nie jest więc uzasadniony zarzut zawarty w

zażaleniu w odniesieniu do naruszenia art. 130 § 1 i 3 k.p.c. przez zaniechanie wezwania pełnomocnika do złożenia stosownego pełnomocnictwa zawierającego umocowanie do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego. Było to zbędne.

Pełnomocnik powoda sporządził i wniósł skargę kasacyjną w dniu 8.09.2008 r., a więc już po podjęciu uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 5.06.2008 r. Przy dokonywaniu tej czynności nie przedłożył stosownego pełnomocnictwa, w następstwie czego Sąd Apelacyjny wezwał pełnomocnika powoda do przedłożenia pełnomocnictwa procesowego do wniesienia skargi kasacyjnej w imieniu powoda i reprezentowania go w postępowaniu kasacyjnym. Pełnomocnik powoda przedłożył pełnomocnictwo „do prowadzenia sprawy mojej związanej ze sporządzeniem i wniesieniem skargi kasacyjnej w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym”. Jednocześnie wniósł o ustanowienie dla powoda pełnomocnika z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Apelacyjny zwolnił powoda częściowo od opłaty od skargi kasacyjnej, wyznaczył powodowi pełnomocnika z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, którego wskazała Rada Adwokacka, wezwał dotychczasowego pełnomocnika powoda o uiszczenie opłaty od kasacji, co zostało dokonane, a następnie podjął skarżone postanowienie przyjmując, że „z uwagi na jego treść nie może być uznane za umocowujące do wniesienia skargi kasacyjnej i reprezentowania powoda w postępowaniu kasacyjnym, które przecież toczy się przed Sądem Najwyższym, a nie przed Sądem Apelacyjnym”.

Takiego stanowiska nie można podzielić. Z jednej strony jest ono zbyt formalistyczne, z drugiej trudno je uznać za konsekwentne. Jeśli bowiem na wezwanie Sądu pełnomocnik przedstawił dokument zawierający umocowanie do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej, to taki zakres umocowania ograniczony do konkretnej czynności procesowej jest dopuszczalny i nie można przywiązywać nadmiernego znaczenia do sformułowania „w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym”, skoro Sąd Apelacyjny wcześniej ustanowił dla powoda innego pełnomocnika z urzędu, w postępowaniu kasacyjnym, który został wskazany przez Radę Adwokacką i który będzie mógł jedynie reprezentować powoda przed

Sądem Najwyższym. Nie można aprobować stanowiska, które wyciąga zbyt daleko idące i niekorzystne dla strony konsekwencji z pewnej niezręczności językowej zawartej w piśmie pełnomocnika.

Z tych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.